

Jubileusz 50 - lecia UKS OLIMP



Fot Damian Kapinos

Wczoraj Uczniowski Klub Sportowy OLIMP obchodził Jubileusz 50 - lecia istnienia.

"Z tej okazji życzymy zawodnikom, trenerom, sympatykom, sponsorom i działaczom klubu realizacji najbardziej śmiałych planów i zamierzeń. Dziękujemy wszystkim, którzy w ciągu 50 lat przyczynili się do rozwoju UKS OLIMP oraz tworzenia jego pozytywnego wizerunku, a działaczom i trenerom za ogromne zaangażowanie w procesie krzewienia sportu i rekreacji wśród młodzieży.

Dzięki Państwa pracy oraz konsekwencji, dzieci, młodzież i seniorzy mają szanse na rozwijanie zainteresowań sportowych oraz wszechstronny rozwój w dążeniu do osiągnięcia mistrzostwa sportowego.

Niech kolejne lata przyniosą satysfakcję z działalności sportowej, wychowawczej i w spełnianiu marzeń młodych piłkarskich pokoleń, a wszystkim sportowcom życzymy dalszego rozwoju i doskonałych wyników".

Nie sposób nie przybliżyć sylwetki Pana Zdzisława Zielonki, dzięki któremu klub powstał.

Piękne wspomnienie napisał Grzegorz Malinowski:

"Skończył Akademię Wychowania Fizycznego i został nauczycielem wychowania fizycznego. Przez 35 lat pracował w szkole podstawowej nr 3 w Grodkowie, a później w grodkowskim liceum, mając pod opieką klasę sportową. Przez ponad 40 lat pracy zawodowej - jako nauczyciel i trener jego ukochanej piłki ręcznej we wspólny świat sportu wprowadził wiele dziewcząt i chłopców z Grodkowa. Tutaj mieszkał i pracował. W roku 1972 Zdzisław Zielonka był inicjatorem powołania w Grodkowie Szkolnego Klubu Sportowego "Olimp", a osiem lat później - noszącego taką samą nazwę Klubu Olimpijczyka.

Bez reszty oddany młodzieży i przez nią ogromnie ceniony i lubiany - doprowadził grodkowskich sportowców do wielu znaczących sukcesów. Wielokrotnie z uczniami osiągał sukcesy sportowe w grach drużynowych, aż 35 razy wywalczył mistrzostwo województwa opolskiego oraz sześciokrotnie zdobył mistrzostwo Polski. Doprowadził grodkowskich sportowców do wielu znaczących sukcesów. To m.in. piąta lokata w Światowych Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w piłce ręcznej (Saloniki, 2002), mistrzostwo kraju w czwórboju lekkoatletycznym (Bydgoszcz, 2006), liczne miejsca medalowe w mistrzostwach kraju kategorii młodzieżowych w grach zespołowych i LA. Z powodzeniem prowadził debiutancki sezon 2013-14 Olimpu w I lidze, gdzie klub z Grodkowa zajął pewne miejsce w środku stawki.

Był animatorem szkolnych plebiscytów i biegów olimpijskich oraz spotkań z olimpijczykami.

Podczas spotkań z trenerami piłki ręcznej województwa, prowadził zajęcia praktyczne. Kontuzja uniemożliwiła mu uprawianie sportu na wysokim poziomie, ale trenerem był doskonałym. Wydał cztery książki poświęcone tematyce szczypiorniaka: (np. "Mini-piłka ręczna", "Abecadło piłki ręcznej"), które stanowią znakomite przewodniki po arkanach dyscypliny. Był dyplomowanym trenerem piłki ręcznej z najwyższą klasą szkoleniową z tej dyscypliny, jaka jest możliwa w naszym kraju, oprócz tego posiadał też specjalizację trenerską z piłki nożnej i uprawnienia menedżera sportu. Był działaczem Szkolnego Związku Sportowego.

Jest m.in. laureatem nagród przyznawanych przez Ministra Oświaty, Kuratora Oświaty, Ministra Edukacji Narodowej, Ministra Sportu, Polski Komitet Olimpijski, Związek Piłki Ręcznej w Polsce i Marszałka Województwa Opolskiego. Otrzymał najważniejsze odznaczenia państwowe: Złoty i Brązowy Krzyż Zasługi oraz Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski. W 2014 roku przez mieszkańców Opolszczyzny został uznany „Człowiekiem 25-lecia”. Również kapituła konkursu przyznała mu statuetkę „Zasłużony dla gminy”. Niestety nie zdążył już jej odebrać osobiście. Był legendą polskiego i opolskiego sportu, całe swoje życie poświęcił na pracę z młodzieżą.

Dzięki niemu Grodków odwiedziło kilkudziesięciu najbardziej znanych polskich sportowców, gdyż był wielkim kibicem. Jedną z jego pasji były wyjazdy na letnie i zimowe igrzyska olimpijskie, aby na żywo wspierać biało-czerwonych sportowców. W sumie miał okazję zobaczyć aż 13 olimpiad. W 1980 roku grodkowska PSP nr 3 wygrała konkurs pod hasłem "Na najlepszych czeka Moskwa", a nagrodą był wyjazd na igrzyska olimpijskie w stolicy ZSRR. Dla Zdzisława były to pierwsze igrzyska w roli widza. Po raz drugi na igrzyska pojechał w 1992 roku do Barcelony Olimpijski szlak kibica z Grodkowa wiódł więc później przez cztery kontynenty. Był w norweskim Lillehammer (1994 rok), w Atlancie (USA, 1996), japońskim Nagano (1998), australijskim Sydney (2000), amerykańskim Salt Lake City (2002), greckich Atenach (2004), włoskim Turynie (2006), odwiedził Chiny (Pekin 2008), Kanadę (Vancouver 2010), w Londynie (2012) oraz w rosyjskim Soczi (2014). Mogliśmy go tam zobaczyć w telewizji z flagą Polski, na której znajdował się napis "Grodków".

Zmarł 24 sierpnia 2014 roku w wieku 65 lat. Był człowiekiem sportu z krwi i kości."

Dziękujemy Zdzisiu